

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. wysyłką 3 K. — h.  
kwartał. 7 K. 50 h. pocztow. 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

## Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Wtorek: 31 maja.

**Imiona.** Rz.-kat. Dziś: Petroneli p. Jutro: Nikodema męcz. — Gr.-kat. Dziś: Pteodota. Jutro: Patrykia. — Słow. Dziś: Bożystawy. Jutro: Świętopetka.

Wschód słońca 4:12, zachód 7:44.

**Nabożeństwa.** Dziś w katedrze łać. o g. 8 rano ks. arcyb. Bilczewski udzieli pierwszej komunii dzieciom ze szkół ludowych; we wszystkich kościołach wieczorem uroczyste zakończenie majowego nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem. W kościele PP. Franciszkanek o 5:30 pop. nowenna do Bożego Ciała.

Jutro w kościele OO. Jezuitów o 6 wiecór rozpoczyna się nowenna do serca Jezusowego, w innych kościołach nabożeństwo czerwcowe.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum. Bibl. w d. powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtorek i piątek 3—5. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powszed. (prócz poniedz.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka w dni powsz. 12—2 i 4—7. — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele 11—12. — Biblioteka Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczeni (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, środ. piątek i sob. 9—12 i 3—6.

**Wystawy stałe.** Tow. przyj. sztuk pięk. (Muzeum przemysł.) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych p. Latoura** (plac św. Ducha 10, I. p.) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h., w niedzielę 30 h., młodz. szkol. 20 hal. Obecnie prócz kilkudziesięciu dzieł najstarszych artystów polskich, głośna powszechnie wystawa fotograficzna amatorów z całej Polski.

**Foto-Plastikon** 46 razy premiowane (Pasaż Hausmana). Od 29 maja do 4 czerwca do wizerania: „Mandżurya, przedmiot sporu między Rosją i Japonią. Zwiedzenie Mukdenu i Kantonu”. Wstęp 20 hal.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Dziś: Walne „Kola lit. artyst.” o 8. — Tow. przyrodn. im. Kopernika (inst. chem.) o 6.

**Teatr miejski.** Dziś: o 7:30: „Wszystko dobrze, co się dobrze kończy” Szekspira. — Jutro o godz. 7:30: „Mikado”.

**Teatr ludowy.** Dziś o godz. 3:30: „Szukajcie dziecka”. — Jutro o g. 7:30: „Córka pułku”.

## † Tadeusz Romanowicz.

Wczoraj popołudniu odbyły się poufne obrady komisji złożonej z pp. dyr. Ulmera, Machana, Rewakowicza, Terenkoczego i dr. Dwernickiego, która zastanawiała się nad wyborem mowców i porządkiem, w jakim mają przemawiać. Porządek mów uchwalono następujący. Przed domem żałoby przemówi imieniem kraju marszałek hr. St. Badeni, imieniem miasta dr. Rutowski a imieniem uczestników powstania 1863 roku delegat Tow. Wybranowski. Nad grobem pożegna zwłoki ś. p. zmarłego red. Krechowicki imieniem Tow. dziennikarzy polskich, delegat stronnictwa demokratycznego (mowca dotychczas nie wyznaczony), dyr. Terenkoczy imieniem Związku Słow. zarobkowych i gospodarczych i Związku przemysłowego. red. Konopiński imieniem „Now. Reformy” i przyjaciół krakowskich zmarłego, prezes „Związku gimn. Towarzystw sokolich” dr. Fiszer, reprezentant stronnictwa ludowego a w końcu delegat „Bratniej pomocy” słuch. wszechnicy, której ś. p. Romanowicz był jednym z założycieli i pierwszym prezesem. Po przemówieniach zaintonuje Chór akademicki „Chorał”.

Komisja pochodowa uchwaliła następujący porządek pochodu.

Otwierać będzie pochód ochotnicza straż ogniowa „Sokol” i Kapela narodowa, dalej postępować będą: straż akcyzowa miejska, cechy i korporacje ze sztandarami, Czytelnia kolejowa, Tow. im. Kilińskiego, Eleuterya. „Wspólność”, „Skala”, „Gwiazda”, „Stow. kupców i młodzieży handl.”, „Tow. strzeleckie”, „Stow. kobiet”, „Pomoc przemysłowa”, Zakład m. sierot. „Tow. pedagogiczne”, Towarzystwo Szkoły Ludowej (wszystkie Kola), zakłady naukowe żeńskie, uczniowie szkół średnich, młodzież akademicka, a drużyny sokole będą zamykać pochód. Miejsce za rydwanem pogrzebowym zarezerwowano dla Wydziału kraj. Towarz. uczestników powstania i uczestników różnych instytucji.

Wdowa po ś. p. Tadeuszu Romanowiczu otrzymała w ciągu dnia wczorajszego jeszcze następujące pisma kondolencyjne i telegramy:

Ks. arcybiskup Bilczewski przysłał następujący list:

„Jaśnie Wielmożna Pani!

Proszę przyjąć wyrazy serdecznego współczucia z powodu straty ś. p. Meża. Łączę też wyrazy głębokiego poważania. Niech Pan Bóg pocieszy. Sługa powolny † Józef Bilczewski.

Dalej nadesłały pisma:

Związek gim. Tow. sokolich z następującym zakończeniem: „Za krótko żył, długo świecić będzie”.

Reprezentacja m. Lwowa, „Stow. Kobiet „Pomoc przemysłowa”, Boi. Lewicki, dr. Ernest Adam, Kasyno miejskie, Dyr. Seferowicz, Jan Amborski, Akad. Koło T. S. L., Czytelnia akaemicka i Red. „Słowa „Polskiego”. Dalsze depesze nadesłali między innymi poseł dr. Tarnawski z Przemysła, Związek literacki polski we Wiedniu, prez. dr. Małachowski w Karlsbadzie, Jahlowie z Jarosławia, prof. dr. Sokołowski August z Krakowa i poseł Tomaszewski z Sambora. Min. dr. Piętał telegrafował: W ciężkiej boleści z powodu straty ś. p. Meża, którą wszyscy głęboko odczuwamy, ceniąc wysoko niespożyte zasługi zgasłego obywatela, proszę przyjąć wyrazy mego najserdeczniejszego współczucia. Gub. Bieliński przysłał następujący telegram z Wiednia: Z Panią i krajem oplakuję szczerze zgon zasłużonego obywatela, mego serdecznego kolegi. W dalszym ciągu nadesłali telegramy: prof. dr. Józef hr. Milewski z Krakowa, dr. Feliks Czajkowski z Krosna, hr. Edward Starzeński z Podgórza, Kazimierz Gałęcki z Wiednia, Kornel Paygert z Tarnopola, Zdzisław Marchwicki z Warszawy i poseł Huza z Grybowa.

W końcu złożyli karty kondolencyjne między innymi: bar. Spesshardt, konsul niemiecki, Jan Kasprowicz, Bol. Baranowski, radca Drewnowski, dr. Caro, rabin, Arnulf Nawratil, Ludwik Kubala i in.

Pismo Wydziału krajowego do wdowy p. śp. Romanowiczu brzmi:

„Jaśnie Wielmożna Pani! Grom spadłego na Panią nieszczęścia odbił się boleśnie w naszych sercach. Ze zgonem bowiem małżonka Pani ubywa nam dzielny, wypróbowany towarzysz pracy, którego słowo i czyny i cała wybitna działalność na stanowisku Członka Wydziału krajowego przywiązywały do siebie i kazały go cenić wysoko.

Ale stratę, którą ponieśliśmy, odczuje kraj cały, traci on w śp. Tadeuszu Romanowiczu męża, co mu służył na każdym, gdzie wołała potrzeba, polu, męża, co przekonania swe i wiare w ideały narodowe zachował wiernie do zgonu. — Wiara ta przewodniczyła mu w pracy publicznej, z nią oddał się cały pracy bez wytchnienia do ostatniej chwili życia nie wolnego od trudu i znoju. Kończymy prośbę o przyjęcie wyrazów szczerzego żalu i pełnego a serdecznego współczucia, jeżeli zaś okazane współczucie zdolne jest przynieść jaką pociechę, to na chęci przyniesienia ulgi w nieszczęściu z niską Ci Pani nie braknie”.

Imieniem Reprezentacji miasta wiceprezydent p. Michalski wystosował do wdowy pismo następujące:

„Jaśnie Wielmożna Pani!

Wieść o przedwczesnym zgonie ś. p. Tadeusza Romanowicza, najwybitniejszego i wielce zasłużonego członka Reprezentacji król. stoł. m. Lwowa i przewodnika na niwie społeczno-narodowej, odbiła się smutnym echem po całym kraju, pokrywając ciężką żalobą serca wszystkich rodaków. Społeczeństwo polskie straciło w ś. p. zmarłym niestrudzonego pracownika dla dobra kraju i jednego z najgorętszych synów Ojczyzny. Przedwczesny zgon ś. p. Romanowicza przejął żalem i Reprezentację król. stoł. m. Lwowa, w której śp. zmarły pracował z niestępnym nigdy zapałem w najrozmaitszych kierunkach dla dobra miasta i był niedoścignionym wzorem cichej a wydatnej w owoce pracy.

Reprezentacja król. stoł. m. Lwowa utraciła w śp. zmarłym jednego z najwybitniejszych członków i przejęła głębokim smutkiem i żalem przesyła JW. Pani wyrazy szczerzego współczucia, a pragnąc oddać należny hołd pamięci zasłużonego obywatela i patrioty, postanowiła, aby pogrzeb ś. p. zmarłego odbył się kosztem miasta. Przesyłając JW. Pani imieniem Reprezentacji król. stoł. m. Lwowa niniejsze wyrazy serdecznego współczucia, łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania. Michał Michalski”.

Prezydium Izby handlowej i przemysłowej lwowskiej przesało wdowie następujące pismo kondolencyjne:

Pod wrażeniem wielkiego ciosu, jaki spadł na kraj i społeczeństwo całe przez tak przedwczesny zgon Obywatela, ze wszech miar znamienitego, Izba handlowa i przemysłowa ma zaszczyt przesać Czcigodnej Pani wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia, niemniej szczerzego zapewnienia o czci swej dla niespożytych zasług, przez ś. p. Jej Małżonka położonych na polu ekonomicznego i narodowego odrodzenia kraju.

W szczególności poczuwa się Izba do wdzięcznego uznania niezłomowanej i wydatnej w płonach pracy, z jaką poza tylu innymi kierunkami Swej różnorodnej działalności oddawał się śp. Małżonek Pani orędownictwu spraw przemysłu i rękodziela w najwyższej naszej magistraturze krajowej.

Wydział Towarzystwa Dziennikarzy polskich zebrał się wczoraj wieczorem na nadzwyczajne posiedzenie, celem omyslenia środków uczczenia pamięci zasłużonego członka Towarzystwa śp. Tadeusza Romanowicza. Posiedzenie zajął prezes Adam Krechowicki gorącą przemową, w której podniósł wysokie zasługi i nieskazitelną charakter zmarłego. Przemowy prezesa zebrani wysłuchali stojąc, poczem powzięto następujące uchwały: 1) Upoważnia się prezesa do przemówienia nad grobem, 2) ua trumnie złoży wydział wieniec imieniem Towarzystwa, 3) Prezydium wysła pismo kondolencyjne na ręce wdowy pani Maryi Romanowiczowej, 4) Członkowie Towarzystwa wezmą gremialny udział w pogrzebie, a wydział zaprosi ich do tego osobnymi kartkami pogrzebowymi. Po tej uchwale posiedzenie na znak żałoby zawieszono.

Krajowy Związek przemysłowy uchwalił złożyć wieniec na trumnie ś. p. Romanowicza i pewną kwotę na rzecz weteranów powstania. Biura Związku dziś po południu z powodu pogrzebu były zamknięte.

Redakcja „Słowa Polskiego” wysłała list kondolencyjny do wdowy po śp. Romanowiczu, na trumnie zaś jego złożyła wieniec.

Wydział Tow. gim. Sokół uchwalił odwołać na znak żałoby ćwiczenia dzisiejsze tak w sali jakoteż oddziału konnego. Wydelegowanych 12 druhów złoży trumnę z katafalku na rydwan, następnie poniosą zwłok od brany cmentarnej do grobu. Podczas pochodu druhowie ci będą pełnić straż honorową obok rydwanu żałobnego.

Wydział wzywa również członków Macierzy Sokoła II. i Sokoła III., aby zgromadzili się jak najliczniej w mundurach o godz. 3. popołudniu przed gmachem Sokoła.

Związek sokoli rozlepił wczoraj klepsydry z zawiadomieniem o śmierci śp. Romanowicza, wysłał pismo kondolencyjne do wdowy, złożył wieniec na trumnie zmarłego, uchwalił wziąć udział w pogrzebie ze sztandarem i zastrzegł sobie przemówienie. W pogrzebie wezmą udział wszystkie lwowskie gniazda sokole in gremio w mundurach.

Przed domem i nad grobem wykona Chór akademicki pieśni pogrzebowe.

„Czytelnia akademicka” wysłała serdeczne wyrazy współczucia do wdowy zmarłego i zajęła się utworzeniem straży obywatelskiej.

Zamiast wieńca na trumnę zmarłego, złożył Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych kwotę 50 koron na fundusz Towarzystwa uczestników powstania z r. 1863, a 50 koron na Towarzystwo Szkoły Ludowej.

Prezydium stałej Komisji delegatów lwowskich kół. T. S. L. wzywa członków Towarzystwa do gremialnego udziału w pogrzebie śp. Romanowicza. Punkt zborny przy lokalu Kola Pań ulica Zielona l. 4, o godzinie pół do 4 popołudniu.

Doroczne Walne zgromadzenie „Gwiazdy”, zapowiedziane na wczoraj, odbyło się. Zgromadzenie zajął dyrektor Towarzystwa p. Laskowski, poświęcając gorące wspomnienie pamięci śp. Romanowicza, kuratora „Gwiazdy”. Następnie uchwalono wziąć gremialnie udział w pogrzebie i przesać wdowie wyrazy współczu-

ia i najserdeczniejszego żalu, poczem na znak żałoby zgromadzenie odroczone.

\*

Wydział Towarzystwa strzeleckiego zaprasza wszystkich członków do gremialnego wzięcia udziału w pogrzebie śp. Romanowicza.

\*

Prezydent komisji delegatów T. S. L. wzywa wszystkich członków do gremialnego udziału w pogrzebie. Punkt zborny o godz. pół do czwartej pop. przy lokalu Koła pań ul. Zielona.

\*

Wydział Tow. Strzeleckiego zaprasza wszystkich członków do wzięcia udziału w pogrzebie.

\*

Komitet pogrzebowy zwraca się z prośbą do wszystkich kupców, aby podczas pochodu zamknęli sklepy w ulicach, któremi postępować będzie kondukt pogrzebowy.

\*

Bazar krajowy i biura Związku przemysłowego będą dziś popołudniu zamknięte na znak żałoby.

\*

Dziś o godz. 11. w południe odbędzie się posiedzenie komitetu pogrzebowego dla ostatecznego omówienia porządku pochodu.

## WOJNA

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

### Przed walką rozprawą.

**Londyn.** (Tel. wł.) „Times“ donosi z Wei-hai-Wei, że generał rosyjski Stössel otrzymał rozkaz bronięcia literalnie każdej piędzi ziemi pomiędzy Kinczu a Portem Artura, aby odwrócić akcję japońską przeciwko Liaotungowi i Mukdenowi, gdyż obecnie Kuropatkinowi zależy na każdym dniu zwłoki. Dlatego też generał Stössel zorganizował szereg równoległych linii obronnych. Z tych linii generał japoński Oku zdobył już pierwszą linię i to po 6 dniach walki.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Podobnie jak pisma londyńskie pomieściły także wczorajsze dzienniki wiadomość, którą roztelegrafowało wczoraj tutejsze Biuro korespondencyjne, że cała armia generała Kuropatkina pospieszonym marszem spieszy na odsiecz Portowi Artura i że generał Kuropatkin znajduje się już o 6 wiorst od Kinczu. Prywatne jednak wiadomości podają, że nie cała armia generała Kuropatkina spieszy na odsiecz Portowi Artura, lecz tylko jej część pod dowództwem generała Kellera, który prowadzi ze sobą 50.000, a wedle innych 80.000 ludzi.

**Londyn.** (TBK.) Biuro Reutersa donosi z Mukden, z dnia 27. b. m., że Rosyanie napadają na tyły armii japońskiej i utrudniają dalszy jej pochód.

**Paryż.** (Tel. wł.) Donoszą tu z Petersburga, że korpus gen. Kellera jest już tylko o 60 klm. oddalony od Kinczu. Oddział gen. Kondratowicza posuwa się do Fengwangczeng, aby przeszkadzać lądowaniu Japończyków pod Takuszau. Koła wojskowe tłumaczą sobie obecny zastój operacji wojennych w Korei wschodniej tem, że Japończycy przygotowują tam skombinowany atak. Eskadra władystocka ma w danym razie interweniować.

**Tokio.** (Tel. wł.) Gen. Oku, który dowodził w ataku na Kinczu, poprowadzi Japończyków na Port Artura. W tym celu otrzyma on 50—60.000 wojska i znaczne posiłki w artylerii. Japończycy w tym jeszcze tygodniu zajmą Dalny.

### Szczegóły bitwy pod Kinczu.

**Londyn.** (TBK.) „Daily Telegraph“ przynosi obszerną sprawozdanie generała Oku z Tokio, które zawiera kilka nowych szczegółów. Oku donosi: Walka zaczęła się 25 o północy, wśród niekorzystnych bardzo okoliczności, podczas zupełnej ciemności i gwałtownej burzy. Nasze okręty dopiero o 6 rano przybyły nam z pomocą. Rosyanie ustawili około Fangan dział wielkiego kalibru i strzelali na odległość 7 kilometrów, i strzelali tak silnie, że udało im się udaremnić ogień naszych dział, które czyniły, co mogły. Rosyjska piechota broniła się uparcie i do godziny 5 popołudniu nie można było przełamać jej szeregów. Nasze zapasy amunicji zaczęły się wyczerpywać i działa nasze musiałyby wkrótce zamilknąć, dlatego postanowiliśmy uczynić ostatni energiczny wysiłek. Nasze baterie jeszcze raz otworzyły silny ogień, poczem piechota 1-szej dywizji wyruszyła z bohaterką walecznością do ataku; doznała jednak pod morderczym ogniem ciężkich strat i została wystrzelana do nogi, zanim zdolała dojść do pierwszych szeregów nieprzyjacielskich. Następnie zaczęły nasze okręty ponownie strzelać i wyrządziły nieprzyjacielskiemu lewemu skrzydłu znaczne szkody. Piąta dywizja zaatakowała z wielkim wysiłkiem rosyjskie lewe skrzydło i wśród ogólnego entuzjazmu wtargnęła na wyżynę. Nowa część piechoty 3 dywizji przeszła następnie do szturmów po zwłokach swoich towarzyszy, aby zająć forty i groble rosyjskie. Była to walka na śmierć i życie. Walczono szablą, rewolwerem i bagnietem. Wreszcie zmusiliśmy nieprzyjaciela do ucieczki bezładnej. Część naszych wojsk ścigała Rosyan dalej. Wojsko nasze powitało wynik walki z wielkim entuzjazmem. Noc spędziliśmy na polu woli. Zabraliśmy do niewoli wielu oficerów i żołnierzy, zdobyliśmy lokomobilę i reflektory, jedną maszynę dynamo-elektryczną, 50 min, wiele broni i wielkie zapasy amunicji.

**Petersburg.** (Ros. Ag. tel.) Z Mukdeny donoszą

onegdaj: Ze względu na niemożliwość utrzymania pozycji rosyjskich na południe od Kinczu bez odpowiedniego poparcia floty obrona ich miała charakter tylko demonstracyjny. Pozycje uzbrojone były w armaty zdobyte na Chińczykach w r. 1900 i zaopatrzone w szczupłą amunicję. Zdobyte ich przeto przez Japończyków nie zmienia nic w sytuacji.

**Tokio.** (Tel. wł.) Jeden z wyższych oficerów oświadczył korespondentowi dziennika „Daily Telegraph“, że Japończycy przy ataku na Kinczu mieli bardzo wielkie trudności do zwalczania. Rosyan broniła natura miejsca. Mieli oni w zastosowaniu najnowsze środki obronne, działa ciężkiego kalibru, podczas gdy Japończycy operowali tylko działami polowemi. Japończycy ponieśli co prawda ogromne straty, przez zdobycie jednak Kinczu usueięta została najpoważniejsza przeszkoda od strony lądu uniemożliwiająca prawie zdobycie Portu Artura.

### Dalsze straty Rosyi.

**Tokio.** (TBK.) Przywieziono tu listy oficerów rosyjskich z Portu Artura, które Chińczycy przyjęli i wydali Japończykom. Z listów wynika, że Rosyanie stracili co najmniej dwa torpedowce w skutek wybuchu min koło Portu Artura.

### Japończycy na Liaotungu.

**Tokio.** (TBK.) Generał Oku wydał proklamację do ludności Liaotungu; przyrzeka w niej ochronę życia i mienia, oraz wynagrodzenie szkód wyrządzonych przez Japończyków, za zniszczone domy i t. p. Równocześnie grozi Oku surowymi karami, gdyby mieszkańcy pomagali Rosyanom.

### Na Korei.

**Seul.** (TBK.) Amerykański poseł z Dalnego, który przybył tu drogą lądową, donosi, że wewnątrz Korei panuje zupełny spokój. Band rozbójniczych nigdzie nie widać. Budowa kolei Fuzan-Seul stale postępuje.

### List Wilhelma do Kuropatkina.

**Berlin.** (Tel. wł.) Czasopismo „Asien“ donosi, że cesarz Wilhelm II. wystosował list własnoręczny do generała Kuropatkina. List ten odwiózł na plac boju major armii niemieckiej Runekel. Jest to jednak raczej memorandum obszerne aniżeli list. Cesarz niemiecki interesuje się bardzo żywo wojną i każe sobie przedkładać dwa razy dziennie raporty i odpowiednie szkice, które muszą mu opracowywać oficerowie sztabu generalnego pruskiego.

### Stanowisko Chin.

**Londyn.** (Tel. wł.) „Daily Express“ donosi, że rosyjski poseł w Pekinie oświadczył ks. Czing, że Rosya gotowa jest opróżnić Niuczwang za formalną koncesję na budowę 870 mil linii kolejowej. Żądanie Rosyi, aby gen. Ma cofnął się od granicy, zostało przez rząd chiński nieuwzględnione. Ma ściga tam wojska, aby rozbroić Rosyan, gdyby zechcieli wkroczyć na terytorium chińskie. Trzej wicekrólowie w piśmie do tronu zażądali unieważnienia wszelkich układów z Rosją.

**Seul.** (TBK.) Słychać, że dwa połączone oddziały rosyjskie przerwały połączenie telegraficzne z Pukczen.

**Londyn.** (Tel. wł.) Rząd japoński knpił w tych dniach parowiec „Ohio“ za 12.000 funtów szterlingów.

**Paryż.** (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą, że konferencja Kuropatkina z Aleksiejewem w Mukdenie odbyła się na specjalny rozkaz cara.

## Telegramy „Słowa Polskiego“.

### Delegacje wspólne.

#### Delegacja austriacka.

**Budapeszt.** (TBK.) W dalszym ciągu wczorajszego plenarnego posiedzenia austriackiej delegacji po dr. Pantuczku przemawiali delegaci Hardegg i Nowak, poczem delegat Eugeniusz Abrahamowicz oświadczył, że mocarstwa, które wstąpiły na drogę wojskową w chwili, gdy występują do ludności z żądaniem większych ciężarów, powinny się postarać równocześnie, ażeby potrzeby wojskowe w odpowiedniej mierze zaspakajane były bezpośrednio u producentów i aby w ten sposób przynajmniej do pewnego stopnia zwiększeniu się wydatków odpowiadało zwiększenie się dochodów. Mowca przyznaje, że w ostatnich czasach uwzględniono do pewnego stopnia żądanie ludności po tym względem, jednakże wiele jest tu jeszcze do zrobienia, szczególnie w Galicyi. Czyni się wprawdzie zakupy z pominięciem pośredników, lecz termin dostaw ograniczono do 15 października, co rolnikom zupełnie nie może wystarczyć. Chodzi więc o powiększenie zakupów bezpośrednio u rolników i podzielenie dostaw na dwie części, pierwszą z terminem do 15 października, drugą na zimę. Dalej mowca omawiał obszernie sprawę remontów wojskowych w Galicyi, która jest jedynym jeszcze z krajów austriackich, gdzie materiał koński mógłby się znaleźć. Hodowli koni bowiem nie traktuje się tam jako zbytku, ale z zamiłowaniem. Jednakże ceny jakie się płaci w Galicyi za remonty, są tak niskie, że zachodzi obawa, że nawet ta gałąź hodowli się nie utrzyma. Być może, że zarząd wojskowy jest przychylnie dla tej sprawy usposobiony, jednakże trzeba mu jego obowiązkiem przypomnieć, wobec niechęci organów podwładnych. Główne komisje asenrunkowe okazują wprawdzie jak najlepszą wolę, zdaje się jednakże, iż istnieje jakieś tajne polecenie ażeby kupowano konie o ile możności tylko u handlarzy a nie

u hodowców. Mowca więc domagał się, ażeby pobór remontów i koni wojskowych odbywał się przy odpowiednim udziale delegatów towarzystw rolniczych. Wspomniawszy następnie o sprawie zniesienia rewersów demolacyjnych mowca zaznaczył, że już 65 razy ją poruszano i że od tego czasu pięciu już ministrów wojny się zmieniło. Mowca zapytał przeto ministra wojny, w jakim stadium ta sprawa się znajduje. Dalej mowca omawiał jeszcze sprawę oszacowania szkód polnych zrządzonych podczas ćwiczeń wojskowych, oświadczał się zatem, ażeby przy każdej dywizji była osobna komisja szacunkowa, uwalnianie ludności rolniczej od ćwiczeń wojskowych i nienaznaczanie ich na czas żniw. Na koniec w interesie humanitarności i cywilizacji żądał zmiany procedury wojskowej.

**Del.** Zofron uskarżał się na brak chorwackich wojskowych zakładów wychowawczych, zaś br. Jerzy Wassilko domagał się powiększenia garnizonów w poszczególnych miastach bukowinских i oświadczył, że będzie głosował za kredytem wojskowym.

**Del.** Dłużański zaznaczył, że kredyty wojskowe nakładają na ludność wielkie ciężary, z drugiej jednak strony należy rozważyć, czy ofiary nie byłyby większe, gdyby państwo niedostatecznie przygotowane zmuszone było bronić swojego istnienia. Mowca następnie z zadowoleniem wyraził się o oświadczeniu ministra wojny co do zaopatrzenia wdów i sierót po wojskowych i przyrzeczenie odpowiedniego przedłożenia, natomiast sprawa pensjonistów starej normy mowcy nie zadawała, jednakże jest nadzieja, że i ona kiedyś będzie pomyślnie załatwiona. Dalej delegat ten roztrząsał kwestję szkód polnych wyrządzonych podczas manewrów, urządzenie ćwiczeń wojskowych podczas żniw i używanie koni wiejskich na podwoły w czasie, kiedy one są dla rolników najpotrzebniejsze. Dalej mowca oświadczył się za reformą procedury karnej i domagał się polepszenia stosunków awansowych w centralnych organach wojskowych.

**Del.** Schneider wyraził zdziwienie, że delegacje z Galicyi i Bukowiny żądają powiększenia garnizonów w miastach i miasteczkach, gdyż tylko na tem zyskują żydzi, którzy prowadzą lichwę z oficerami i żołnierzami, dlatego nie można pojąć, jak delegaci chrześcijańscy mogą występować z tego rodzaju żądaniem. Przemawiał jeszcze del. Peszka i Forzt, poczem zabrał głos minister wojny jen. Pitreich. Przyznał on między innymi, że zmiana ustawy wojskowej jest konieczną, gdyż pomiędzy przepisami wojskowymi znajduje się wiele takich, które bez ujmy dla bitności armii a w interesie kultury należałoby zmienić i to w najbliższym czasie, jednakże jest to niemożliwe, dopóki kontyngent rekrutów nie zostanie podwyższony.

**Budapeszt.** (TBK.) Minister wojny Pitreich w końcu swej mowy zaznaczył, że nowa ustawa wojskowa jest już wypracowana w porozumieniu z trzema ministerstwami wojskowymi i odpowiada słusznym żądaniom ludności. Projekt nowej wojskowej procedury karnej był już dawno wypracowany, brak tylko było odpowiedzi rządu węgierskiego. Odpowiedź ta przed kilku dniami nadeszła, tak, że obecnie obydwa ministerstwa sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwami wojskowymi sprawę do końca doprowadzą.

Omawiając sprawę dostaw oświadczył minister, że podniesione podczas dyskusji życzenia ludności będą sumiennie zbadane i według możliwości uwzględnione.

Po przemowie referenta del. Walterskirchnera przyjęto ordynaryum wojskowe, nadto budżet najwyższego trybunału obrachunkowego i wspólnego ministerstwa finansów.

**Budapeszt.** (TBK.) Na początku wczorajszego plenarnego posiedzenia del. austriackiej prezes oświadczył, że del. Schalk (wszechniem.) z powodu choroby złożył mandat do delegacji a w jego miejsce prezydent powołał posła Peszke (niem. agraryusz). Odczytano też szereg interpelacji, między innymi Nowaka i Wasilki w sprawie podwyższenia taryf na drzewo nieobrobione.

### Sejmy krajowe.

**Kraków.** (Tel. pryw.) „Czas“ donosi: Według dotychczasowych dyspozycji Sejm galicyjski zwołany będzie 20. września.

**Praga.** (Tel. wł.) „Prager Tagblatt“ donosi, że Sejm czeski nie będzie na sesję letnią zwołany. Prawdopodobnie odbędzie się tylko krótka sesja jesienna.

### Odnaczenia.

**Wiedeń.** (TBK.) „Wiener Ztg.“ Cesarz nadał radcy sekcijnemu w ministerstwie spraw wewnętrznych Stefanowi Illasiewiczowi tytuł i charakter radcy ministerialnego.

### Sprawy rolnicze.

**Wiedeń.** (TBK.) Stała komisja austriackiej stacyi centralnej, mającej za zadanie strzeżenie rolnictwa i leśnictwa, obradowała wczoraj nad wnioskiem krakowskiego Towarzystwa rolniczego w sprawie ustanowienia rolniczych rzeczoznawców przy austriackich agencjach dyplomatycznych. W ciągu dyskusji repr. ministra rolnictwa, radca bar. Prażak wyraził się bardzo sympatycznie o tym wniosku i zaznaczył, że udało się bądź co bądź wstawić 20.000 kor. na ten cel do budżetu, które użyto w odpowiedni sposób. Mowca przyrzekł imieniem ministerstwa rolnictwa zająć się tą sprawą.

Pos. Wł. Gniewosz wyraził przekonanie, że minister spraw zagranicznych nie jest dla tej sprawy nieżyczliwy, chodzi tylko, ażeby w budżecie znalazły się odpowiednie środki. Dotychczas przy austriackich poseł-

stwach spełniali powyższe zadanie tylko ci urzędnicy, którzy są rolnikami. W dyskusji zabierał głos także dr. Adam Krzyżanowski z Krakowa.

Następnie uchwalono jednogłośnie na wtorkowym walnym zgromadzeniu stacji centralnej w sprawie conięcia podwyższenia taryf na okrągłaki drzewne wysłać deputację do prezydenta ministrów, ministra kolei i ministra rolnictwa.

#### Robotnicy budowlani.

**Wiedeń.** (TBK.) Wczoraj popołudniu odbyło się 9 zgromadzeń robotników budowlanych, gdzie uchwalono przyjąć układ, ułożony onegdaj pod przewodnictwem ministra handlu, z tem zastrzeżeniem, że majstrowie mają go przyjąć. Jeżeli się to stanie, robota będzie podjęta na nowo dnia 1 czerwca.

#### Traktaty w trójprzymierzu.

**Wiedeń.** (TBK.) Rokowania w sprawie traktatu z Niemcami podjęto wczoraj popołudniu w Berlinie. Potrwały one bez przerwy do połowy czerwca, poczem nastąpi przerwa celem rokowań z Włochami. Kierownictwo układów spoczywa w ręku austro-węgierskiego ambasadora w Berlinie Szegenyiego.

#### Zatarg austriacko-włoski.

**Tryest.** (Tel. wł.) Z Zagrzebia przybył przed kilku dniami do portu statek włoski „Janina“. Strażnicy skarbowi austriaccy bez otrzymania odpowiedniego upoważnienia obsadzili statek i pozostali na pokładzie przez dwa dni i dopiero na żądanie konsula włoskiego strażników ze statków usunięto. Rząd włoski zażąda zadośćuczynienia za ten krok straży austriackiej.

#### Z Francji.

**Paryż.** (TBK.) We wczorajszych wyborach do rad generalnych w departamencie Sekwany wybrano: 8 republikańskich radykalistów i socjalistów, 4 nacjonalistów i konserwatystów. W 9 wypadkach musi przyjść do wyboru ściślejszego, z tego w 8 zapewniony wybór republikańskich radykałów.

**Paryż.** (TBK.) Dep. Rousset na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych zaatakował min. wojny za to, że pozwolił żołnierzom wziąć udział w marszu dystansowym, urządzonym przez dziennik „Matin“. W marszu tym zginęło czterech żołnierzy, co jest tembardziej ubolewającym godnem, że była to pospolita heca, mająca za cel jedyny reklamę dla jednego tylko dziennika.

Min. wojny André oświadczył, iż wobec skutków wyścigu on sam ubolewa nad tem, że pozwolił żołnierzom na udział w wyścigu. Z uczestników wyścigu 35 znajduje się w szpitalu, jeden zmarł, 6 jest poważnie chorych, a o 42 nie ma żadnej wiadomości. Na przyszłość mówca nigdy na coś podobnego nie da swego zezwolenia. (Poruszenie w Izbie.) Następnie zwykły porządek dzienny przyjęto 404 głosami przeciw 270.

**Paryż.** (TBK.) Dep. Dejante uczynił nagły wniosek zniesienia ustawy z r. 1873, przyznającej znaczne prawa stowarzyszeniu Sacre Coeur. Nagłość uchwalono 308 głosami przeciw 231 a wniosek przekazano komisji dla rozdziału kościoła od państwa. W dyskusji nad projektem ustawy o 2 letniej służbie wojskowej przemawiał dep. Delapasse z prawicy, za zaprowadzeniem jednorocznej służby wojskowej przy pomocy reaktywowania żołnierzy rezerwy.

**Paryż.** (TBK.) Rada municypalna wybrała ministeryalnego kandydata Des Plas 44 głosami prezydentem. Były nacjonalistyczny prezes Deville pozostał w większości z 31 głosami.

**Paryż.** (TBK.) Kilka dzienników donosi z zastrzeżeniem, że pewien oficer trybunału administracyjnego w ministerstwie wojny został uwięziony i przewieziony do fortu Mont Valerien. Stoi to w związku z faktem, że niedawno w ministerstwie wojny odkryto deficyt 25.000 franków, których miano użyć w r. 1890 podczas procesu Dreyfusa w Rennes na przekupienie dwóch świadków.

#### Z Hiszpanii.

**Madryt.** (Tel. wł.) Prezes ministrów hiszpańskich oświadczył, że termin podróży króla za granicę jeszcze nie oznaczony. Zaproszenia dworów europejskich wprowadzić już nadeszły, lecz ich jeszcze nie rozpatrzono. Dzienniki liberalne hiszpańskie donoszą, że podróż króla do Paryża nastąpi prawdopodobnie 23. albo 24. marca. Podróż ta jednak do Paryża nie przyjdzie wcale do skutku, jeżeli przez ten czas przyjdzie do otwartego zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją a Watykanem. W takim razie Alfons XIII. nie pojedzie do Paryża, aby nie obrazić papieża.

Przybyła tu' ekscesarzowa francuska Eugenia. Król, rodzina królewska, wszyscy ministrowie i liczni przedstawiciele arystokracji złożyli byłej cesarzowej Francji wizytę.

#### Ambitny rozbójnik.

**Waszyngton.** (TBK.) Rozbójnik maurytański Raisuli, który w pobliżu Tangeru uprowadził jednego Amerykanina i jednego Anglika, postawił jako warunki ich wydania, ażeby Anglia i Ameryka zagwarantowały jemu i jego spółnikom bezkarność ze strony Marokka, żeby sultan usunął swe wojska z prowincji Tangeru, a jemu pozostawił władzę w tej prowincji, oraz żeby zapłacono mu wielki okup. Prezydent Roosevelt i sekretarz stanu Hay odrzucili te propozycje, a południowo atlantycka eskadra z 3 okrętów otrzymała rozkaz odpłynięcia do Tangeru; również europejska eskadra z 3 okrętów otrzymała rozkaz udania się z wysp Azorskich do Tangeru.

**Wiedeń.** (TBK.) Dzienniki donoszą, że w Baden zmarł poeta Herman Rollet, w 85 r. życia.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Wczoraj przed sądem powiatowym na Josefstadt rozpoczął się proces o obrazę honoru, wytoczony przez posła na Sejm dolno-austriacki Hermana Bieloławkę radcy miejskiemu Ziffererowi. Zifferer mianowicie zarzucił Bieloławkowi, że z bankietu prywatnego zabrał do powozu 3 butelki szampana. Obie strony zacytowały świadków celem przeprowadzenia do wodu prawdy i dlatego sprawa została odroczone.

**Londyn.** (TBK.) „Daily Chronicle“ donosi: Amerykańska linia zniżyła ceny jazdy III. kl. z Anglii do Nowego Jorku na 2 funty sztr.

**Jersey City.** (TBK.) W dzielnicy, mieszczącej składy towarów, wybuchł groźny pożar, który wyrządził szkodę na milion dolarów.

### NA MARGINESIE.

## Bądźcie ostrożni!

Tym razem — dla odmiany — pozwólcie mi, że zabawię się w moralizatora.

Czy mam prawo do tego? mniejsza, zależy mi tylko na zaznaczeniu pewnego znamiennego faktu. Nadto on ważny — niedawno bardzo głośny, aby go — mając w ręce dowody — milczeniem pominąć można.

Przed kilku laty niemiecki uczonec, pan Adolf Jost, wydał w Getyndze „eine soziale Studie“ pod tytułem: „Das Recht auf den Tod“.

Jestto niewielka broszura, w której w sposób naukowy, czysto akademicki autor zastanawia się nad tem, czy i kiedy człowiek może dopuścić się samobójstwa, czy i w jakich wypadkach mógłby lekarz skraćć męki swoim nieuleczalnym, na śmierć skazanym pacjentom?

Zaznaczam i podkreślam: autor zastanawia się nad tem warunkowo — zastanawia się, nie twierdzi.

Tymczasem cóż się dzieje? Ktoś — nie wiem kto — w pewnym piśmie — nie powiem, w jakim — podaje treść broszury w sposób rozstrzygający, kategoryczny — streszczając ją w ten sposób, że w takich to, a takich wypadkach można dopuścić się samobójstwa, że nieuleczalnie choremu śmierć przyspieszyć należy.

Skutek przeszedł wszelkie oczekiwania sprawozdawcy. Zapewne macie w żywej pamięci fakt zastrzeżenia osoby otoczonej powszechną sympatią i szacunkiem przez jej rodzoną siostrę, ofiarę nadmiernie przeżulonej miłości i przywiązania.

W papierach tej nieszczęśliwej znaleziono wycinek z owego pisma, opatrzonej licznymi jej uwagami, noszący na sobie ślady, że się z nim lata nie rozstawała, podniszczony nieustannem wczytywaniem się w te trujące słowa.

Nieogłędnie podana myśl padła na podatny grunt niezdrówia moralnego, przyjęła się i prześladowała ją bezustanku, aż wreszcie wtknęła jej w rękę morderczą broń, którą pozbawiła życia najbardziej ukochaną istotę.

Więc cóż? Drukowane słowo idzie w świat, dociera wszędzie — otuchę i pociechę niesie z sobą lub zwątpienie i zarazę, więc go używać należy oględnie, a nie bez zastanowienia.

(cz.) =

## Wiadomości bieżące.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 30 maja b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	732.7	11.5	N <sub>3</sub>	—	18.8	9.6
2 popoł.	733.9	15.8	N <sub>4</sub>			
9 wiecz.	734.9	13.4	N <sub>2</sub>			

Uwaga: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Mianowania.** Krajowa dyrekcyja skarbu mianowała respicynta straży skarbowej, p. Oswalda Zachariasiewicza i starszego strażnika skarbowego, p. Kajetana Krzyżanowskiego, poborcami cłowymi.

— **Nadanie prezenty.** Namiestnictwo zaprezentowało ks. Meietego Dzerowicza, gr. kat. parocha w Chlebowicach świrskich, na opróżnione gr. kat. probostwo „regiae collationis“ w Dolhem.

— **Nowy król kurkowy.** Wydział Towarzystwa strzeleckiego ogłosił wczoraj królem kurkowym p. Jana Lerskiego, marszałkami pp. Wierzbickiego i Platowskiego.

— **Posiedzenia i zgromadzenia.** Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się dzisiaj o g. 6 w. w sali Instytutu chemicznego uniwersytetu (ulica Długosza). Na porządku dziennym: 1. Prof. dr. E. Romer: Kilka uwag o klimacie pobrażę Morza Japońskiego. 2. Prof. dr. M. Raciborski: O zieleniku polskim.

— **Z życia młodzieży.** Posiedzenie Kółka prawnoeconomicznego „Czytelnia akademickiej“ odbędzie się dzisiaj po g. 7 w. Na porządku dziennym odczyt akad. Mieczysława Skalkowskiego o „Rencie gruntowej“ (według Riccarda i innych autorów).

We środę, dnia 1 czerwca o g. 7 w. odbędzie się posiedzenie Komisji czytelniano-odczytowej techni-

ckiego Koła TSL. im. Szczepanowskiego. Na porządku dziennym: „Nasze położenie w trzech zaborach“, odczyt wzorowy p. Dajczaka.

— **Walne zgromadzenie** straży ogniowej ochotniczej „Sokół“, zapowiedziane na wczoraj, zostało odroczone do piątku 3 czerwca b. r.

— **Do Tow. prawnej ochrony podatników** przystąpił Wydział powiatowy w Cieszanowie, Tow. akcyjne browarów w Krasiczynie, Tow. oszczędności i kredytu funkcyjaryszu kolei państwowych w Galicyi we Lwowie, Cegielnia parowa i fabryka wyrobów glinianych „Karol“ w Polance pod Krosnem.

— **XV. międzynarodowy kongres lekarski** odbędzie się od 19 do 26 sierpnia b. r. w Lisbonie. Wyszedł właśnie pierwszy numer urzędowego czasopisma tego kongresu, który zawiera statut kongresu i organizację sekcji i komitetów rozmaitych krajów. Dokładne streszczenie tych informacyj podaje ostatni numer (23) krakowskiego „Przeglądu lekarskiego“.

— **„Polski przewodnik po zdrojowiskach“**, ułożony przez dr. Ks. Gorskiego, opuścił prasę; odznacza się ścisłą dokładnością informacyjną, a tem samem spełni swe zadanie wobec społeczeństwa, oraz krajowych zdrojowisk i uzdrowisk. Staranne wydanie zdobią liczne ilustracje. Cena wynosi 5 kor.

— **W kadeckiej szkole artylerzyckiej** w Traiskirchen (obok Baden w Austrii niższej) z początkiem roku szkolnego 1904/5 będzie 80 miejsc wolnych. Do szkoły przyjmuje się młodzieńców w wieku 14 do 18 lat, którzy ukończyli z dobrym postępem 4 klasy szkoły średniej. Podania o przyjęcie wnosić należy najpóźniej do 10-go sierpnia b. r. do zarządu szkoły, która udziela też bliższych informacyj.

— **Sokoly wiejskie.** W sprawie Sokolstwa wiejskiego uchwaliła komfysa Wydziału Związku polskich Towarzystw sokolich w zaborze austriackim, rozpatrzywszy materiał zebrany przez obrady ankiety z dnia 17 z. m., przedłożyć pełnemu Wydziałowi następującą rezolucję do uchwały: Wydział Związku postanawia przystąpić do organizacji wiejskich gniazd sokolich na zasadach ogół Sokolstwa obowiązujących z tem, że: 1) gniazda wiejskie zakładać się będzie tam, gdzie uświadomienie ludu i zrozumienie idei sokolej wśród włościan ręczyć będzie za pomyślny rozwój Towarzystw sokolich; 2) gniazda wiejskie będzie można zakładać tam, gdzie istnieją już Kółka rolnicze, czytelnie T. S. L. lub O. L. albo jakiegokolwiek inne instytucje polskie; 3) gniazda wiejskie mogą w program swych ćwiczeń wstawić ćwiczenia mające członków Towarzystwa przygotować do obrony pożarnej i powodziowej; 4) dotychczasowy strój sokoli tak uroczysty jak i ćwiczebny jest obowiązującym i w Sokolstwie wiejskiem.

— **Zgromadzenie ludowe.** Wczoraj wieczorem odbyło się w sali przy ul. Szajnochy zgromadzenie ludowe, zwołane przez partję socjalno-demokratyczną. Referat na temat „oowe ciężary militarizmu“ wygłosił dr. Wyrostek. Mowca w ostrych słowach zaprotestował przeciwko uchwaleniu przez delegację nowych kredytów na wojsko, podczas gdy lud ugina się pod ciężarami podatków.

Zredagowanej w tym duchu rezolucji nie dopuścił st. kom. dr. Reinlaender pod głosowanie, wobec czego zgromadzeni oklaskami stwierdzili swą solidarność z brzmieniem rezolucji. Z pieśnią „Czerwony sztandar“ na ustach wyruszył tłum na ulicę, kierując się ku placowi św. Ducha. Tu zabiegła tłumowi drogę policja piesza z kom. Stankiewiczem, wzywając do rozejścia. Wtedy tłum skierował się w stronę Wałów hetmańskich, dążąc pod teatr, część zaś zgromadziła się w ul. Karola Ludwika.

Nagle powstał krzyk i świst. Zaczęto zamykać bramy, tłum zaś zmieszawszy się z liczną w tem miejscu publicznością — nie mogąc się rozejść, pozostał na miejscu śpiewając i hałasując. Śpiew ten widać rozdrażnił pieszych policyantów, którzy przy pomocy dwóch konnych policyantów zaczęli gwałtownie rozpędzać zgromadzonych.

Nacisk wywołał reakcję — a w powietrzu zaczęły latać laski i kamienie. Na chwilę zdawało się, że przyjdzie do gwałtowniejszych starć, zwłaszcza, że obie strony wojujące były silnie podrażnione. Wmieszanie się jednak kilku rozważniejszych osób uspokoiło tłum. Podczas „rozejścia“ arcystrawo akad. Powińskiego i technika Koguta i mimo wylegitymowania się poprowadzono ich na policyę a wraz z nimi krawca Pochowańskiego. Akademików wkrótce wypuszczono, Pochowańskiego zaś zatrzymano w aresztach. W gmachu policyjnym zaś zatrzymano nr. 125 pozwałal sobie na bicie świadków, co wywołało ogólne oburzenie.

## Z ostatniej chwili.

(Telegramy „Słowa Polskiego“.)

#### Drobne utarczki.

**Tokio.** (TBK.) Generał Oku donosi, że Rosyanie opuścili miejscowości Szenkenpu, Magolian i Sinszutun. Na wschód od Szenkenpu nie widać żadnych oddziałów rosyjskich. Oddział japoński pod wodzą Nakomury obsadził w piątek Talienwan i zdobył cztery działa.

Generał Kuroki donosi: Japońskie oddziały zaatakowały w sobotę koło Achengpiennoem, na północny wschód od Fengwangcengu oddział 2000 Kozaków i zmusiły go do ucieczki. Walka zaczęła się o godzinie pół do 11 przed południem i trwała godzinę. Ja

pończycy utracili 4 poległych i 28 rannych. Straty Rosyan nie znane.

Dalej donosi Kuroki o szeregu mniejszych potyczek przednich straży obu wojsk. 8 Rosyan wzięto do niewoli.

**Ks. James Bourbon.**

**Wenecya.** (TBK.) Szeft rosyjskiego sztabu generalnego Sacharow telegrafował do don Carlosa, że syn jego ks. Jaimes spadł z konia i odniósł lekkie obrażenia. Obecnie ma się dobrze i zdaniem lekarzy wkrótce będzie mógł dosiąść konia.

**Posiłki japońskie.**

**Nowy Jork.** (TBK.) Biuro Reutersa donosi: Według nadeszłych do Waszyngtonu wiadomości nowa japońska dywizya opuściła ojczyznę i będzie miała za zadanie otoczyć tylnie straże rosyjskie w północno-wschodniej Korei i odciąć rosyjską kawaleryę, która grozi przerwaniem kontaktu z armią gen. Kurokiego.

## Rozmaitości.

× **Koty nie lubią bombardowania.** Pewna dama, przybyła niedawno do Petersburga z Portu Artura, opowiada o niezwykłym działaniu ognia kartaczowego na koty. „Kiedy stałam przy oknie podczas nocnego bombardowania — mówi — przedemną był płaski dach, na którym znajdowało się 4 koty. Za każdym wystrzałem armatnim podskakiwały na parę łokci w górę i były nietyle przerażone, ile rozwścieczone. Wreszcie rzuciły się na siebie z wściekłością i zaczęły się gryźć i drapać, jak gdyby czyniły się wzajem odpowiedzialnymi za tę kanonadę. Było to tak zabawne, że pomimo tragiczności chwili, nie mogłam się powstrzymać od śmiechu“. Dotychczas bombofobia kotów była nieznaną przyrodnikom.

## Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono k. 47— do k. 47:50.

**Wiedeń,** dnia 30 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 296—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 292—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 275—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 269—, Pożyczka serbsk. perm. po 100 fr. 4. proc. 90—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica 5 zł. 20:90, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 465—, Clary 40 zł. m. k. 160—, Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 80—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 68—, Ofen 40 zł. 167—, Palfy 40 zł. m. k. 161—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 53—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 67—, Salma 40 zł. m. kon. 227—,

Pożyczka salcburska 75—, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 129—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 505—.

**Frankfurt,** dnia 30 maja. Austr. kred. 201.60, Disconto —, Laura 187:30, Koleje państwowe —, Alpiny —.

**Depesze z targu pieniężnego.**

**Wiedeń.** 31 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 641.25, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 749—, Akcje Anglo banku 279:50, Akcje Unionbanku 510—, Akcje Landerbanku 426—, Akcje Bankvereinu 509:75, Akcje Bodencredit 924—, Akcje gal. Banku hipotecznego 545—, Akcje kolei państwowych 635.75, Akcje kolei południowej 79—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 420:50, Akcje kolei północnej 5570, Akcje kolei czerniow. 575—, Akcje Alpiny 412:25, Akcje Rima Muranyi 488—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1995, Akcje Fabryk broni 482—, Akcje tureckie tytoniowe 325—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 1105—, Oblig. węg. ind. 97:80, Renta majowa 99:15, Austr. Renta koronowa 99:15, Węg. Renta koronowa 97:10, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99:40, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101:80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112—, 4 proc. listy Banku kraj. 99:15, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101:50, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. 103:45, Obligacje propinacyjne 99:70, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99:45, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 97—, Losy tureckie 129:50, Marki 117:37, Ruble 253—, Kredyty —, Alpiny —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —.

Usposobienie: Po silnem otwarciu przebieg i zamknięcie bez ochoty wskutek braku nowej podniety.

**Berlin,** 31 maja. Przy zamknięciu wczorajszem giełdy: Kredyty 201:60, Staatsbahny 136:60, Disconto Comandit 187:40, Berlin. Tow. handl. 152:70, Laura 241:25, Bohumery 191:40, Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 216:10, Kolej warsz. wiedz. —, Kolej morza śródziemnego 86:25, Kolej Meridionalna 142:75, Losy tureckie 128:80, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 197:60, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye —, Lombardy 13—, Kolej Henry 103:90, Niemiecki bank narodowy 120:90, Kanada Preferred 116:60, Akcje żelugi hamburskiej —, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 239—.

**Budapeszt,** dn. 31 maja. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 117:30, Węgier. renta koronowa 97:30, Węgierski bank kredytowy 749:50, Węgierski bank przem. i handlu —, Węgierski bank hipoteczny 501:50, Węgier. eskontowy 451—, Austriacki bank kredytowy 641:50, Rima Murany 488—, Budapeszt. kolej miejska 575—, Kolej południowa 68—, Austr.-węg. kolej państw. 636—.

Tendencja silna.

**Berlin,** dn. 31 maja. Wczorajsza giełda popołudn 4-proc węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 97:50, Austr. akcje kredytowe 201:50, Staatsbahny 136:60, Lombardy 13—, Disconto Comandit 187:25, Ruble 216:20. Tendencja silna.

**Frankfurt,** dn. 31 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 99:85, Austr. renta złota 100:65, Austr. akcje kredytowe 201:60, Staatsbahny 135:50, Lombardy 13:10, 4-proc. austr. renta koronowa 99:90.

Tendencja: stwierdzona.

**Paryż,** dn. 31 maja. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 97:20, 4 proc. renta włoska —, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 84:60, Losy tureckie 121:75, Nowe tureckie Console —, Ottomany 585—, Deber 499— Chartered 54—, Rio-Tinto 12:91, Renta turecka C. 83:50, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka —, a:

Tendencja.

**Targ zbożowy i towarowy.**

**Budapeszt,** 30 maja. Pszenica na kwiecień 1904 od koron 0— do 0—, Pszenica na maj 0— do 0—, Pszenica na październik 8:94 do 8:95, Żyto na kwiecień od 0— do 0—, Żyto na maj od — do —, Żyto na październik od 6:84 do 6:86, Owies na kwiecień od 0— do 0—, Owies na maj — do —, Owies na październik od 5:68 do 5:69, Kukurudza na maj 0— do 0—, Kukurudza na lipiec od 5:27 do 5:28, Kukurudza na sierpień od — do —, Kukurudza na październik od —, Rzepak na sierpień od 10:75 do 10:85. Pogoda: duszno.

## == NOWY KANTOR == SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKADEMICKIEJ NAPRZECIWI HOTELU GEORGE'A) MIEŚCI

**GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO**  
SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁASNYCH TUDZIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura:  
1) Administrację główną, ul. Chorążczyzny l. 17-19.  
2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej l. 1.  
3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikolascha.  
Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

## „OJCZYŻNA“

tygodnik ilustrowany dla ludu

— wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. —

Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu historii, polityki i gospodarstwa. 319

„OJCZYŻNA“ kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

Adres: Lwów, ul. Koperutka 9.

Wydanie jubileuszowe — na dochód autora.

Wyszła z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich księgarniach trzynomowa powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV w.

== T. T. Jeża ==

984

„OBYT“

Zportretem autora. — Wydanie ubileuszowe,

== na dochód autora. ==

**Cena trzech tomów 6 kor.**

Skład główny w Administr. Słowa Polskiego.

Wydanie jubileuszowe — na dochód autora.

# WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

DO NABYCIA W ADMINISTRACJI „SŁOWA POLSKIEGO“, UL. CHORAŻCZYŻNA 17—19 I WE WŁASNYCH KANTORACH: W PASAŻU MIKOLASCHA I PRZY UL. KLEMENTYNY TAŃSKIEJ L. 1, RÓG AKADEMICKIEJ.

Bentowski hr. M. A. **DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZEŃ** na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona K. 1—  
**CZYTELNIJA POLSKA**, 14 t. Cena zniżona K. 3—  
Daudet Alfons. **NOWELE Z CZASÓW OBŁĘZENIA PARYŻA**. Czyt. Polska K. —60  
Dickens Charles. **I. NOC WIGILIJNA. II. DZWONY**, przekład z angielskiego K. —60  
Doyle Conan. **CZERWONYM SZLAKIEM**, powieść. tłum. z angielsk. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 K. —60  
Gąsiorowski Wacław. **HURAGAN**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6—, w ozdob. opr. K. 7:80  
Gąsiorowski Wacław. **ROK 1809**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów, 1903 K. 4—, w ozdob. opr. K. 4:60  
Głębiński Stanisław. **ZAMACH NA UNIwersytet POLSKI WE LWOWIE**, Lwów 1902. K. 1—  
Gorkij M. **OPOWIADANIA**, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Małżeństwo Orłowie, Zazubrina K. —60  
Gruszecki Artur. **WIEKŚZOŚCIA**, pow. współcz. Wyd. dla abon. Sł. Polsk. Lwów, 1902 K. 2—, w ozdobnej oprawie K. 2:60  
Hauch C. **TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ**. Z oryg. duńsk. przeł. J. Klemensiewiczowa. Lwów, 1903 K. 1:20, w ozdobnej oprawie K. 1:80  
Heryng Zygmun. **LOGIKA EKONOMII**. Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii, Cena K. 3—. Dla prenumeratorów K. 2—  
Hobson Jan A. **ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁCZESNEGO**. Z oryg. angielskiego na język polski przeł. H. L. Cena K. 6:25, dla prenum. K. 4—

Hoffmanowa Klementyna z Tańskich. **WYBÓR DZIEŁ**, tomów 6, wstępem opatrzył Dr. Piotr Chmielewski, Cena zniżona K. 3—  
w ozdob. opr. w 3 tomach K. 4:80  
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) **HRYHOR SERDECZNY**, powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden z wielu K. 1:20  
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski). **O BYT**, powieść histor. na tle dziejów Albanii, 3 tomy, wyd. jubil. z portr. autora. Lwów, 1903 K. 6—  
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) **SYLWETY EMIGRACYJNE**. Wieka 8-ka, cena K. 6—  
Koskowski Bolesław. **FINLANDYA**. Według autorów fińskich i rosyjskich. Z mapą. Cena K. 2:60, dla prenumeratorów K. 1:80  
Krajewski Józef. **TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI** (1833—1841), Lwów, 1903 K. 1:20  
Kraszewski J. I. (B. Bolesławita). **DZIECIĘ STAREGO MIASTA**, obrazek na tle ost. powstania K. —60  
Kunciewicz Izidor. **MOI ZNAJOMI**, Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 K. —60  
Łaskowski Kazimierz. **Z RODU MARZYCIELI**, (kartki z życia), Lwów, 1900 K. —60  
Lie Jonas. **DZIADUNIO**. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 K. —60  
Panamarjow J. N. **WNUCZKA WRÓŻKI**, powieść kryminalna w 3 t. (z rosyjsk.) Lwów, 1900 K. 1:50  
Pilo M. **PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI**. Przekład A. Morzkowskiej. K. 2—, dla prenum. K. 1:20  
Prevost Marceli. **SZCZĘŚCIE W MAŁŻENSTWIE**, tłum. Anastazy Świdarska, Lwów, 1902 K. —60  
Przygodny. **WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH**. Lwów, 1903 K. 1:50

Rod Edward. **DAREMNY WYSIŁEK**, powieść, Lwów, 1903. K. 1:20  
Robertson J. **HUMANIŚCI NOWOŻYTNI**. Studya socjologiczne o Carlyle'u, Millu, Emersonie, Arnoldzie, Ruskinie i Spencerze. Z oryginału ang. przełożył, przypisami i skrowidzem opatrzył Jan Stecki. Cena K. 2:60, dla prenumeratorów K. 1:80  
Rojan K. **MUSZKA**, powieść, Lwów K. 3—  
Rosny J. H. **DOKTOR HARAMBUR**. Powieść. Przekład Bronisławy Neufeldówny, cena K. 1:20  
Rossowski Stanisław. **MOJA CÓRKA**. Lwów K. 2:50  
Rossowski Stanisław. **PSYCHE**, poezye, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów K. 3—  
Selawy Wiesław. **UGODOWCY**, powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3—, w ozd. oprawie K. 3:60  
Seignobos K. **DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ**. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10:40, dla pren. K. 7:50  
Sołtan Abgar. **PANNA SIEKIERCZANKA**. — Szkic. Lwów K. 2—  
Spencer Herbert. **INSTYTUCYE ZAWODOWE**. Z oryginału angielsk. tłum. Jan Stecki. Cena K. 2:60, dla prenumeratorów K. 1:50  
Wasilewski Zygmunt. **NOWY KONRAD**. Rozbiór „Wyzwolenia“ Stanisława Wyspiańskiego, Lwów, 1903 K. 1:20  
Wells H. G. **CZŁOWIEK NIEWIDZIALNY**, przekład z angielskiego, Lwów K. —60  
Witort Jan. **ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO**. Cena K. 2:60, dla prenumeratorów K. 1:50  
Zmogas. **BARCIKOWSCY**, powieść K. 5—  
Zora. **DROGAMI ŻYCIA**, powieść, Lwów K. 1:20

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

**BANK HIPOTECZNY**

Oddział depozytowy.

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki. 80

Nadto zaprowadzone na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

DEPOZYTA SCHOWKOWE (Safe Deposits):

Za opłatą 50 do 70 kor. a w. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie panciernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gwarantując bezpieczeństwo, a dyskretnie przechowując można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński  
Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządkiem Józefa Ziemińskiego.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. ogr. poręką.  
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czańcu